

Zygmunt Mańkowski

"Front młodego pokolenia na Lubelszczyźnie (1933 - 1937)", Stanisław Krzykała, Lublin 1965 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 7, 240-242

1964

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Krzykała

FRONT MŁODEGO POKOLENIA NA LUBELSZCZYŹNIE (1933—1937).

Biblioteka Społeczno-Polityczna. T. XV. Lublin 1965. Wyd. Lubelskie, ss. 70.

Piętnasty tom Biblioteki Społeczno-Politycznej, wydawanej przez Wydawnictwo Lubelskie z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR zawiera zarys wysiłków Komunistycznego Związku Młodzieży Polski w budowaniu Frontu Młodego Pokolenia na Ziemi Lubelskiej pióra kierownika Katedry Historii Najnowszej UMCS doc. dr Stanisława Krzykały. Autor zarysu jest znawcą dziejów KPP i lewicy demokratycznej okresu międzywojennego. Poświęcił on tym problemom wiele wnikliwych prac historycznych, borykając się z ogromnymi trudnościami natury metodologicznej i materiałowej. Jego nowa praca i tym razem ma charakter odkrywczy i pionierski. Oparta została na analizie szczątków zachowanych archiwaliów, relacji, notatek prasowych, a także na wspomnieniach własnych, których autor jednak nie eksponuje, dążąc do obiektywnego ukazania zagadnień i zawierania przede wszystkim dokumentom.

Praca dzieli się na cztery rozdziały. Rozdział I — *KP w walce o jednolity front (I 1933 — VII 1935)* zawiera tło ogólnie wydarzeń, studium taktyki ruchu komunistycznego w obliczu faszyzmu, zagrażającego Polsce i Europie, oraz pogląd na postawę KZMP w Polsce i na Lubelszczyźnie w kontekście tych zagadnień. Autor nie upraszcza problemów. Już w tym rozdziale sygnalizuje zjawisko trudnego odchodzenia KPP i KZMP od sekciarstwa i frazeologii („Przyswojenie teorii i taktyki jednolitego frontu przez ruch robotniczy nie było sprawą łatwą” — s. 26). Za uchwałą KC KPP ze stycznia 1934 roku wskazuje on, że do czołowych braków w działalności partii zaliczyć należy „słabość wewnętrznego życia politycznego... płynność organizacji partyjnych, kasetempowskich i zawodowych, niedostateczną pracę w związkach reformistycznych, chadeckich i faszystowskich oraz brak legalnych punktów oparcia na wsi polskiej, słabą pracę w organizacjach przysposobienia wojskowego i w „Strzelcu”. Przyjęcie tego punktu widzenia wyeliminowało upraszczające tendencje apolegetyczne. Jednocześnie jednak autor uwypuklił słusznie te wszystkie zjawiska, które udowadniają dużą siłę polityczną organizacji komunistycznych.

Należy zaznaczyć, że już ten wstępny rozdział zawiera wiele nieznanych faktów z dziejów KPP i KZMP na Lubelszczyźnie. Do najważniejszych osiągnięć tego okresu zaliczył autor podpisanie umowy o współdziałaniu między KZMP i OMTUR, inicjowanie wspólnych wystąpień z „Wiciami”, „Siewem”, „Zukunft”, „Jugend” w uroczystościach 1-majowych i strajkach, przenikanie do związków sportowych, a nawet sanacyjnych organizacji „Strzelca” i innych. Rozdział II — *Wzbogacenie treści i form jednolitego i ludowego frontu (VIII 1935 — III 1936)* poświęcony został wydarzeniom, które nastąpiły po VII Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej (VII — VIII 1935) i VI Światowym Kongresie Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży (IX 1935), które rzuciły hasło zjednoczenia sił młodzieży w walce z niebezpieczeństwem faszyzmu i wojny. Jako platformę tej jedności wytyczono wówczas walkę o czas pracy, zarobki, zniżkę cen oraz jedność ruchu sportowego, podkreślając jednocześnie konieczność wypracowania własnych form, pozbycia się sekciarstwa, niekopiowania partii itp. Analizując ten program autor podkreśla, że „Front Młodego Pokolenia” nie był więc pojęciem identycznym z „Frontem Ludowym”. Na tym ogólnym tle wnikliwie analizuje postawę i działalność KZMP na Lubelszczyźnie. Mówi o szybkiej percepcji haseł VII Kongresu Kominternu przez KD KZMP w Lublinie oraz,

co było specyfiką regionu, OK Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Ukrainy (KZMZU). Przejawiło się to przede wszystkim w masowych obchodach Międzynarodowego Dnia Młodzieży, w toku których wysunięto w imieniu całej młodzieży żądania nauki świeckiej, materiałów piśmiennych i książek na koszt państwa, bezpłatnej 7-klasowej szkoły dla Ukraińców itp. KZMP przyczynił się w tym okresie do reaktywowania OMTUR, zbliżenia do idei jednolitifrontowych Zrzeszenia Akademików Żydów oraz Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”. Autor podaje wiele interesujących faktów z życia ogniw terenowych tych organizacji w walce o demokratyzację życia i prawa młodzieży.

Rozdział III — *Deklaracja praw młodego pokolenia jako wyższy etap walki młodzieży (III — IX 1936)* zawiera szczegółową analizę wydarzeń w ruchu młodzieżowym na Lubelszczyźnie po opublikowaniu na wiosnę 1936 r. znanej „Deklaracji praw młodego pokolenia Polski”. Autor podaje tu szereg faktów wskazujących na ożywienie pracy politycznej w organizacjach młodzieżowych, wiążąc ten fakt z działalnością propagandową KZMP, który wydał w kwietniu tego roku szereg odezw, ulotek, transparentów i plakatów. Szczególnie imponująco wypadły obchody 1-majowe. Tę wielką falę protestów, wieców, obchodów, konferencji międzyorganizacyjnych osłabiła w pewnej mierze akcja pacyfikacyjna na Zamojszczyźnie oraz masowe aresztowania aktywu młodzieżowego.

Rozdział IV — *Front Młodego Pokolenia w obronie zagrożonej niepodległości Polski (X 1936 — XI 1937)* rozpoczyna analiza taktyki ruchu komunistycznego wobec nowej sytuacji politycznej. KZMP wprowadza wówczas bardziej elastyczne metody, nie dąży do zawierania formalnych umów o współpracy z innymi organizacjami, kładąc nacisk głównie na jej faktyczne wyniki. Wspomaga też legalne organizacje i przeciwdziała tendencjom sanacji zdążającej do ich likwidowania. Działalność organizacji skupia się wówczas wokół sprawy pomocy materialnej i moralnej dla walczącej Hiszpanii; inicjuje ona zbiórki, rezolucje i protesty, kolportuje odezwy i lewicową prasę — wiążąc to wszystko ze sprawą obrony zagrożonej niepodległości własnego kraju. Pod wpływem tej agitacji szereg aktywistów KZMP udało się na front hiszpański (St. Stala z Łukowskiego, Antoni Dudek z Zamościa, sekretarz KO KZMP w Lublinie Marek Zylbersztajn, Haskel Honigsztajn i inni). Działalność ta ściąga na KZMP ostre policyjne represje. Autor mówi o wyrokach skazujących działaczy organizacji, podaje nazwiska aresztowanych i zesłanych do Berezki Kartuskiej. Osobną partię rozdziału autor poświęcił pracy organizacji młodzieżowych w dziedzinie walki z prohitlerowską polityką sanacji oraz w wyborach do rad gromadzkich.

Krótkie zakończenie podejmuje próbę podsumowania wyników pracy. Autor nie upraszczając rzeczywistości zwraca uwagę m. in. na fakt, że początkowo KZMP zacieśniał politykę jednolitifrontową ograniczając ją do organizacji robotniczych, a dopiero po ocenie Leńskiego w 1935 r. dostrzegł możliwości współpracy z organizacjami ludowymi i sanacyjnymi. W końcowych zdaniach autor wysoko ocenia pracę KZMP i postawę młodzieży demokratycznej Lubelszczyzny w tym zwrotnym okresie dziejów.

Praca St. Krzykały ma charakter przede wszystkim faktograficzny. Oparta ona została o wnikliwą kwerendę w archiwach warszawskich oraz lubelskich, wykorzystano również sumiennie dotychczasową literaturę. W tej mierze zasługuje ona w pełni na pozytywną ocenę. Z uwag krytycznych zwróciłbym uwagę przede wszystkim na brak szerszego tła, na którym rozgrywają się wypadki. Chodziłoby tu o ogólny choćby zarys warunków, w jakich żyła ówczesnie młodzież, charakterystykę organizacji młodzieżowych, ich liczebność, postawę ideologiczną itp. Dla

szerokiego kręgu czytelników, bo dla takich praca jest w gruncie rzeczy przeznaczona, jest już dzisiaj konieczna informacja o charakterze „Siewu”, „Wici” lub „Bundu” czy „Zukunftu”. Druga sprawa — to przeniknięcie z literatury KPP zbyt propagandowej terminologii. Czytamy więc np. o „hitleryzacji stosunków w Polsce” (s. 9) lub „dyktaturze faszystowskiej w Polsce” (s. 40).

Pewne uwagi nasuwa też konstrukcja pracy. Wychodząc w niej od punktów zwrotnych w taktyce międzynarodowego ruchu robotniczego i młodzieżowego, autor mimowoli sugeruje decydujący wpływ bodźców zewnętrznych na postawę młodzieży polskiej wobec sytuacji wewnętrznej kraju. A przecież ferment, który ogarnął szerokie masy w Polsce wypływał przede wszystkim z nierozwiązanych sprzeczności wewnętrznych i dopiero na ten, grunt padały inspiracje w zakresie taktyki i strategii. Myślę, że szersze omówienie sytuacji-tła usunęłoby tę niezamierzona sugestię.

Piętnasty tom Biblioteki Społeczno-Politycznej jest ostatnim wydawnictwem w tym cyklu. Odtąd prace z zakresu dziejów ruchu rewolucyjnego na Lubelszczyźnie ukazywać się będą w nowym wydawnictwie o charakterze periodyku (rocznika) naukowego. Decyzja ta wypłynęła przede wszystkim z faktu, że publikowane w Bibliotece prace tylko w małym stopniu miały charakter popularno-naukowy. Pionierskość podjętych tematów przekreślała w praktyce możliwość syntetyzowania, a więc dania jasnego, wyczerpującego oświetlenia podjętych problemów. Decyzja ta nie przekreśla jednak, jak sądzę, dorobku Biblioteki w dziedzinie wstępnego opracowania węzłowych zagadnień z tradycji ruchu rewolucyjnego w naszym regionie. Piętnaście tomów tego wydawnictwa służyć będzie dalej wszystkim zainteresowanym dziejami regionu — zawarty w nich materiał niejednokrotnie stanie się punktem wyjściowym do nowych, twórczych badań.

Zygmunt Mańkowski

Z DZIEJÓW POWIATU KRAŚNICKIEGO. MATERIAŁY Z SESJI NAUKOWEJ

Redaktorzy naukowci: Kazimierz Myśliński, Józef Ryszard Szaflik

Lublin 1963. Wydawnictwo Lubelskie, ss. 293, nlb. 3.

Prezentowana książka jest pokłosiem sesji naukowej, jaka odbyła się w Kraśniku 6 maja 1961 roku z udziałem pracowników naukowych historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹. W sesji uczestniczyli również regionalni działacze kulturalno-oświatowi oraz przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych powiatu i miasta. Wspomniana książka ukazała się dzięki finansowemu poparciu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kraśniku.

Artykuły zamieszczone w tym wydawnictwie stanowią owoc niekiedy długoletnich badań archiwalnych i uwzględniają najnowszą literaturę do poruszanej problematyki. Artykuły i szkice obejmują w zasadzie historię obszaru, który zamyka się dziś w przybliżeniu w granicach powiatu kraśnickiego i janowskiego.

¹ Sesja kraśnicka doczekała się ciekawego i rzeczowego omówienia w sprawozdaniu M. Zdrojewskiego, zamieszczonym w „Roczniku Lubelskim”. T. IV, s. 334—336.